Choroby malarstwa

Bartosz Kokosiński

2010

Kto zajmował się malarstwem olejnym, na pewno natrafił na kłopotliwe złuszczanie farby, pękający grunt czy tzw. śmigło. Mnie przynajmniej nie ominęły tego typu niespodzianki, które postanowiłem zebrać i „okiełznać” w cyklu obrazów.

„Choroby malarstwa” są zestawieniem par portretów tej samej osoby. Jeden przedstawia stan przed chorobą albo po niej, drugi — w jej trakcie. I tak, wykorzystując nieprawidłowości technologiczne, jak nieodpowiedni grunt czy niepoprawne nakładanie kolejnych warstw farby, scharakteryzowałem ludzkie schorzenia, takie jak kiła, świnka, zez, otyłość i inne. Efekt wizualny stał się podobny, jednak nie poprzez naśladowanie i malarskie odwzorowanie kształtów, lecz poprzez przełożenie „istoty” schorzeń.